

Izabela RATMAN-LIWERSKA

OŚWIATOWE FUNKCJE CZASOPISM PEDAGOGICZNYCH
W OPINII CZYTELNIKÓW

W literaturze przedmiotu często przytacza się dla określenia roli pracy lapidarne sformułowanie W. Lenina: "Pismo to nie tylko kolektywny propagandysta i kolektywny agitator lecz również kolektywny organizator"¹. W odniesieniu do periodyków pedagogicznych sformułowanie to znajduje pełne potwierdzenie. F. Filipowicz przyjmuje pogląd, że bez względu na przynależność czasopisma do poszczególnych kategorii: ogólnopedagogicznej, specjalistyczno-pedagogicznej, czy przedmiotowo-metodycznej, pełni ono globalnie funkcje społeczne i oświatowe. Wśród nich wyszczególnia z kolei funkcję ideologiczną, informacyjną, dydaktyczno-wychowawczą i organizatorską.

Funkcja ideologiczna przejawia się w dążeniach do upowszechniania ideologii socjalistycznej i polityki społeczno-ekonomicznej partii. Funkcja informacyjna oznacza upowszechnienie zasad i kierunków polityki oświatowej. Pozostałe funkcje wyrażają się w doskonaleniu pracy dydaktyczno-wychowawczej i pomocy w przezwyciężaniu występujących w tej pracy trudności oraz we wspieraniu wysiłków uczelni wyższych i zainteresowanych instytu-

ów w kształceniu, doskonaleniu zawodowym nauczycieli, podniesieniu ich kultury ogólnej i pedagogicznej, a także w upowszechnianiu socjalistycznej etyki zawodowej².

Podobny, choć ogólny pogląd wyraził kiedyś także K. Czarnomaki twierdząc, że "Słowo drukowane jest jedną ze ścieżek, odzwigających człowieka ku wyższej kulturze"³. Na temat wykorzystania prasy pedagogicznej wypowiedział się między innymi K. Sosnicki w artykule "Jak czytać i studiować czasopisma pedagogiczne". Pisał on: "Lektura czasopism pedagogicznych wymagać może postawy czytelnika, która w pewnym stopniu łączy zarówno czytelnictwo dla przeżyć uczuciowych, jak dla zyskania dorywczych wiadomości lub też dla głębszego studiowania"⁴.

Można więc, jak z tego wynika, traktować czasopismo pedagogiczne jako lekturę uprawianą dla rozrywki i dla uzyskania potrzebnych informacji lub w celu studiowania. Z przeprowadzonej przez "Życie szkoły" ankiety na temat znaczenia prasy pedagogicznej w działalności nauczycielskiej, można wywnioskować, iż rzeczywiście służy ona nauczycielom - praktykom jako źródło nowej wiedzy, pomoc w samokształceniu i przazwyciężaniu trudności⁵.

Czasopismo pedagogiczne to źródło wiedzy o dziecku i szkole, platforma wymiaru doświadczeń zawodowych nauczycieli i wychowawców, źródło refleksji pedagogicznej, informator i doradca. Czytelnicy traktują czasopisma utylitarnie, naukowcy natomiast skłonni są widzieć ich bardziej ogólne funkcje. L. Bandura na przykład twierdzi, że prasa, podobnie, jak i język pełni trzy funkcje: 1/ przekazuje określone informacje, 2/ wywołuje u czytelników określone emocje, 3/ przekazuje określone dyrektywy powo-

dzenia w formie przykazów i sugestii lub przestroż⁵.

Również J. Kołodziejska w relacji z badań Instytutu Książki i Czytelnictwa o wiedzy czytelniczej społeczeństwa, przeprowadzonych w 1960 roku pisała: "Doniosła rola czasopiśmi w zakresie informacji o całej problematyce współczesnego życia naukowego, kulturalnego, ekonomicznego, politycznego jest w naszym życiu dzisiejszym - obok radia, - bezaporna⁷.

Nie oznacza to jednak, iż nauka nie dostrzega bardziej konkretnych funkcji czasopism pedagogicznych. S. Nowaczyk w swoich badaniach doszedł do wniosku, że wpływają one na kształtowanie myślenia problemowego oraz rozwijają teorię i praktykę nauczania⁸. K. Trzebiatowski udowodnił, że czasopiśmi Związku Nauczycielstwa Polskiego, wśród których wyróżnił grupy organizacyjne, organizacyjno-pedagogiczne, pedagogiczne, fachowe oraz społeczne, doskonaliły pracę nauczycielską w okresie międzywojennym. Autor powiedział między innymi: "Analizując całokształt działalności wydawniczej ZNP należy stwierdzić, że mimo jej słabych stron odegrała poważną rolę nie tylko w doskonaleniu pracy dydaktyczno-wychowawczej w szkole, ale również w urabianiu poglądów i opinii całego społeczeństwa na sprawy oświatowe"⁹.

Jak wynika z przeprowadzonego sondażu opinii¹⁰, obecnie kolportowane czasopiśmi opiekuńczo-wychowawcze tj. "Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze" i "Przyjaciel Dziecka" czytane są z kilku powodów. Przede wszystkim wykorzystywane są do samokształcenia, poszerzania horyzontów umysłowych i podnoszenia kultury pedagogicznej, ale także w celu usprawnienia pracy metodycznej w placówce. A placówka ta jest zarówno dom dziecka,

ogród Jordanowski, świetlica szkolna, internat przyszkolny, pogotowie opiekuńcze, jak i poradnia wychowawczo-zawodowa, sanatorium, szkoła podstawowa, liceum ogólnokształcące, szkoła medyczna lub przedszkole. Czasopisma te czytywane są również przez pracowników nadzoru szkolnego. O ich lekturze nie decyduje miejsce zamieszkania, gdyż udzielający opinii mieszkają zarówno na wsi, jak i w mieście; nie decyduje również staż pracy, bowiem ten wynosi u ankietowanych od kilku do kilkudziesięciu lat.

Na ogół czasopisma te oceniane są pozytywnie, zarówno jeśli chodzi o zalety formalne, jak i merytoryczne. Respondenci, jak wykazały niektóre pytania kontrolne, nie należą do osób krytycznych. Prawie zawsze zgadzają się z opiniami wyrażanymi w piśmie. Najczęściej prenumerują pisma, lub robi to za nich administracja placówki, w której pracują i korzystają z nich w miejscu pracy. Wielu czyta czasopisma w czytelni. Jest to zrozumiałe w przypadku wychowawców studiujących.

Jeśli chodzi o "Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze", to powtarzały się wypowiedzi w rodzaju: - "Czasopismo jest ciekawie redagowane, mogę niektóre doniesienia zastosować w swojej pracy zawodowej; pomaga mi w pełnieniu obowiązków zawodowych, społecznych; zawiera treści aktualne i problemowe, . . . jest łatwe w odbiorze, odpowiednie pod względem objętości, pouczające . . . wykorzystuję je do odwzorowania niektórych zajęć wychowawczych: np. w internacie . . ." - "Czasopismo traktuje o interesujących mnie sprawach tj. zagadnienia z zakresu problematyki pracy szkoły oraz z racji podjętego kierunku studiów, zagadnienia z życia i działalności placówek opieki nad dzieckiem, pomaga mi w pełnie-

niu obowiązków zawodowych, społecznych, rodzinnych - zawiera treści aktualne, problemowe, widzę w nim inne pozytywne cechy - chodzi tutaj o szeroki zakres problematyki poruszanej w czasopiśmie i wkładkę "Przysposobienie do życia w rodzinie". - "Czasopismo dotyczy mojej pracy zawodowej - przede wszystkim aktualnych spraw dotyczących reformy szkolnej".

Wielu czyta czasopismo ze względu na zawartą w nich wiedzę metodyczną i ogólną. Świadczą o tym opinie w rodzaju: - "Interesuje mnie wymiana doświadczeń metodycznych, wiadomości z zakresu pedagogiki i psychologii, samokształcenie"; - "Czasopismo mówi o sprawach dotyczących szczególnie pracy w placówkach pozaszkolnych /artykuły o charakterze metodycznym/, traktujących o doświadczeniach w kraju i zagranicą"; - "Problemy przybliżają sprawy z zakresu teorii i praktyki pedagogicznej"; - "Pismo prezentuje aktualną problematykę dotyczącą opieki nad dzieckiem, ukazuje doświadczenia praktyków na różnych odcinkach pracy opiekuńczej, daje możliwość poszerzenia wiedzy w zakresie pedagogiki i psychologii w sposób przystępny".

Wypowiedzi powyższe zawierają pozytywną opinię o czasopiśmie. Zdarzały się jednak opinie również ujemne, w rodzaju - "Czasopismo odstrasza - szczególnie wychowawców, którzy i tak nie mają czasu na czytanie - ogromem i zbyt dużą objętością artykułów, brakiem ilustracji. Tematyka jest ciekawa, ale zbyt ogólna - o wszystkim i o niczym, Uważam, że poprzednie - "Dom Dziecka" było ciekawsze, bo rzeczywiście przychodziło z pomocą wychowawcom w domu dziecka"; - "Za mało w czasopiśmie pisze się o niedociągnięciach placówek, jak temu zaradzić, artykuły

tylko pozytywne". Niektórzy dostrzegali również pewne, w ich przekonaniu, braki, jak na przykład niepotrzebne grupowanie artykułów o podobnej treści w jednym numerze lub treści powtarzające się, brak recenzji nowej literatury dotyczącej problematyki opiekuńczo-wychowawczej.

Jeśli chodzi o treść czasopisma, wybór najciekawszych dla czytelnika tematów zależny był na ogół od miejsca jego pracy. Tak więc wychowawca zatrudniony w poradni wychowawczo-zawodowej interesuje się na ogół problemami poradnictwa, trudnościami wychowawczymi, sposobami diagnozy i terapii; wychowawca domu dziecka wybiera tematy dotyczące pracy z grupą wychowanków w wieku młodszoszkolnym i z dziećmi trudnymi, opisy form organizacyjnych oraz dyskusje i polemiki pracowników domów dziecka; wychowawca pogotowia opiekuńczego wskazuje na te tematy, które mówią o konkretnych formach pomocy dzieciom specjalnej troski, o zaleceniach lekarzy, pedagogów i psychologów, chętnie widziałby tematy traktujące o możliwościach współpracy z rodzinami podopiecznych, tematy o pracy z młodzieżą społecznie niedostosowaną oraz przykłady ciekawych zajęć w placówkach wiodących. Dla wychowawców internatów interesujące są najbardziej tematy omawiające organizację życia w grupie i pracę samorządów, ale także problemy przysposobienia do życia w rodzinie oraz propozycje zajęć rekreacyjnych i imprez okolicznościowych. Nauczycielki szkół medycznych interesują się przeważnie problemami współżycia w grupie, wychowaniem przez pracę oraz tematyką opiekuńczo-wychowawczą na pograniczu pedagogiki i medycyny, ale także pracą szkół i placówek opieki nad dzieckiem. Nauczyciele szkół podsta-

wowych wybierają z czasopisma tematy dotyczące wyboru zawodu przez młodzież szkolną, mówiące o programie szkoły ogólnokształcącej i przedmiotu "Przysposobienie do życia w rodzinie" oraz o pracy szkół środowiskowych. W związku jednak z kierunkiem studiów, interesują się także formami organizacji zajęć opiekuńczo-wychowawczych i zagadnieniami teoretycznymi z zakresu pedagogiki opiekuńczej, postulując w związku z tym poszerzenie tematyki. Natomiast pracownicy nadzoru szkolnego widzieliby w czasopiśmie prawie wyłącznie artykuły z zakresu teorii i metodyki pedagogiki opiekuńczej.

Większość ankietowanych (83 %) uważa, że czasopismo powinno zachować dotychczasową formę i tytuł, ale byli i tacy (11 %), którzy chętnie widzieliby krótszy tytuł. Pozostałe osoby (6 %) nie wypowiedziały się na ten temat. Jeśli chodzi o czasopismo "Przyjaciel Dziecka", przeważająca większość ankietowanych (97 %) oceniła je pozytywnie. Podkreślano takie zalety, jak: aktualność treści, łatwość odbioru, wysoki poziom redagowania. Stwierdzano, że jest pouczające, zwłaszcza w zakresie porad i konsultacji specjalistów - pedagogów, psychologów, lekarzy, ale także ze względu na ciekawe pomysły zajęć rekreacyjnych zawartych w dodatku "Wesołe podwórka". Częste były wypowiedzi w rodzaju: "Tematy ciekawe, wzięte z życia i podpowiadające w jaki sposób prowadzić pracę z dziećmi młodszymi i starszymi, to znaczy 7 - 10 lat"; - "Pismo dość szeroko traktuje zagadnienia o dziecku, jest przystępne w treści, dla rodziców i innych czytelników"; - "Przyjaciel Dziecka" nawiązuje bezpośrednio do tematyki pracy z dzieckiem w młodszym wieku"; - "Interesująca problematyka poradnictwa

zyciowego dla młodzieży"; - "Czasopismo traktuje o sprawach mi bardzo bliskich w pracy, o sprawie wychowania, szczególnie interesujące części dotyczą działu "Z moich doświadczeń"; - "Pismo zawiera cenne wskazówki w zakresie różnych zajęć, pomaga rodzicom w wychowaniu dzieci"; - "Przyjaciel" porusza problem dziecka zarówno kochanego w rodzinie, jak również dzieci rodziców moralnie zaniedbanych, zagrożonych podaje środki zaradcze, pomaga im w pełnieniu obowiązków zawodowych, zawiera treści aktualne, wszelkie ważniejsze sprawy dotyczące dziecka są w nim poruszane".

Czasopismo wykorzystywane bywa do podnoszenia kultury pedagogicznej i samokształcenia, usprawnienia pracy metodycznej, do wspólnej zabawy z dziećmi, dla relaksu, czasem pomocne bywa w pisaniu pracy magisterskiej, pomaga w udzielaniu porad rodzicom, służy do zapoznania się z ciekawymi formami pracy w środowisku zamieszkania, do poszerzenia horyzontów umysłowych. Największe zainteresowanie budzą tematy dotyczące problemów wychowawczych dziecka w wieku młodszym, reportaż, konsultacje specjalistów, propozycje zajęć rekreacyjnych, kształtowanie postaw, tematy związane ze zdrowiem dziecka, zagadnienia dziecko-rodzina, dziecko - środowisko, rozpoznawanie i zaspokajanie potrzeb dziecka, warunki współżycia w rodzinie, resocjalizacja, problemy sieroctwa społecznego, zagadnienia rozwoju dziecka, organizacja rodzin zastępczych.

Czytelnicy postulują poszerzenie tematyki związanej ze sposobami zapobiegania sieroctwu społecznemu, oraz doradzają szersze różnopropagowanie formy rodziny zastępczej, gdyż zbyt wiele

dzieci przebywa w domach dziecka cierpiąc na chorobę sierocą, interesowałyby ich także w czasopiśmie tematy specjalistyczne, dotyczące chorób psychicznych, problemów resocjalizacji w różnych aspektach, pracy z dziećmi nadpobudliwymi, zapobieganie trudnościom wychowawczym i depresjom psychicznym dziecka, sprawy organizacji młodzieżowych, szczególnie ZHP. Podkreślano wielokrotnie, że czasopismo pomaga nie tylko w pełnieniu obowiązków zawodowych, ale również w pracy społecznej i kłopotach rodzinnych. Czytywane jest przeważnie w miejscu pracy lub w czytelni. Większość ankietowanych (64 %) czyta czasopismo systematycznie. Tylko (36 %) stwierdziło, że wykorzystuje je od czasu do czasu.

Przeprowadzone badania sondażowe udowodniły, że czasopisma przeznaczone dla pracowników opieki nad dzieckiem są czytane przez większość przebadanych pracowników studiujących na kierunku "pedagogika opiekuńcza" i zasługują w przeważającym stosunku na pozytywną ocenę. Służą przede wszystkim celom samokształceniowym. Niosąc treści aktualne i różnorodne pod względem treści zaspokajają potrzeby intelektualne pracowników różnych placówek opiekuńczo-wychowawczych i pedagogów zatrudnionych w kuratoriach oświaty i wychowania.

Wydaje się, iż bardziej odpowiada respondentom czasopismo "Przyjaciel Dziecka". Świadczy o tym chociażby brak ocen negatywnych i niewiele uwag krytycznych wskazujących na dostrzeżone braki. W przypadku "Problemów Opiekuńczo-Wychowawczych" oceny negatywne były także nieliczne (32 %), ale dostrzegano w tym czasopiśmie pewne braki formalne i treściowe oraz postulowano wprowadzenie zmian.

Z wypowiedzi ankietowanych wynika, że dostrzegają oni przede wszystkim merytoryczną funkcję czasopism wyrażającą się w upowszechnianiu wiedzy z zakresu pedagogiki i dyscyplin związanych z wychowaniem dzieci, takich jak psychologia, socjologia, medycyna, prawo. Są oni przekonani, że lektura czasopism sprzyja podnoszeniu kultury pedagogicznej i etyki zawodu. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się artykuły naukowe, teoretyczne, uogólniające doświadczenia praktyczne, chociaż opis konkretnych, lecz niekoniecznie od początku do końca udanych operacji wychowawczych, zasługuje na uznanie. Czytelnicy chętnie widzieliby w czasopismach swego resortu przykłady prawidłowo rozwiązywanych trudności wychowawczych. W swojej pracy spotykają się często z niepowodzeniami i nie wiedzą, jak im zaradzić. Interesuje ich los dziecka zaniedbanego przez rodzinę i skłonni są uważać, że nie państwowy dom dziecka, ale rodzina zastępcza lub chociażby rodzinny dom dziecka powinny troszczyć się o niego. Są również przekonani, że czasopisma winny wziąć pod uwagę ten postulat i wpłynąć mobilizująco na zmianę polityki opiekuńczej w tym względzie.

Lektura czasopism stanowi dla ankietowanych przyjemność. W przeciwieństwie do książek zabiera im mniej czasu i dlatego chętniej je widzą. Woleliby, by "Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze" urozmaiciły swą stronę wizualną i stały się bardziej przystępne w treści. O sprawach trudnych powinno się pisać szczególnie prostym językiem. W tym aspekcie korzystniejszy wypada "Przyjaciel Dziecka", chociaż nie brak w nim wypowiedziących się autorytetów. Ankietowani twierdzą, że czasopisma są im pomocne w studiowaniu

i doskonaleniu zawodowym. Szukają na ich łamach informacji i wskazówek dotyczących aktualnie realizowanych studiów na kierunku "pedagogika opiekuńcza". Informacje te powinny być, ich zdaniem, zawarte w artykułach teoretycznych, jak i w opisach doświadczeń praktycznych.

Przykłady

1. Na przykład w wypowiedzi F. Filipowicza na temat funkcji czasopism, F. Filipowicz, Czasopisma pedagogiczne, "Nowa Szkoła", 1975, nr 11.
2. F. Filipowicz, Czasopisma pedagogiczne, op. cit.; tenże, Czasopisma pedagogiczne pomagają w pracy, "Głos Nauczycielski", 1974, nr 34; Czasopismo sprzymierzeńcem w pracy nauczyciela, wywiad redakcji z F. Filipowiczem, "Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna", 1975, nr 8/9.
3. K. Czarnomski, Jak czytać czasopisma pedagogiczne, "Życie Szkoły", 1970, nr 3.
4. Pogląd K. Sońnickiego znalazł szersze omówienie w opracowaniu Cz. Kupisiewicza, który porównując czasopisma pedagogiczne z podręcznikiem uznał, że środki te pełnią funkcję motywacyjną, informacyjną i ćwiczeniową. Patrz: a) K. Sońnicki, Jak czytać i studiować czasopisma pedagogiczne, "Życie Szkoły", 1971, nr 6; b) Cz. Kupisiewicz, Koncepcja funkcji i zadań czasopism pedagogicznych, /w/ Czasopiśmiennictwo pedagogiczne w Polsce Ludowej, praca zbiorowa pod redakcją F. Filipowicza, Warszawa 1981, s. 81.
5. "Życie Szkoły", 1970, nr 1.
6. L. Bandura, Wykorzystanie prasy w nauczaniu, "Kwartalnik Pedagogiczny", 1974, nr 3, s. 13.
7. J. Kołodziejska, Rola czasopisma w pracy nauczycieli, "Życie

"Szkoły", 1960, nr 2.

8. S. Nowaczyk, Wpływ czasopisma pedagogicznego na kształtowanie myślenia problemowego, "Ruch Pedagogiczny", 1961, nr 3; Udział "Życia Szkoły" w rozwijaniu teorii i praktyki nauczania początkowego w Polsce Ludowej, "Ruch Pedagogiczny", 1969, nr 4, s. 433.
9. K. Trzebiatowski, Rola czasopism ZNP w doskonaleniu pracy nauczycielskiej w okresie międzywojennym /1919 - 1939/, /w:/ Współczesne innowacje w systemie oświaty i wychowania, Ossolineum 1976, s. 193.
10. Sondaż opinii na grupie reprezentatywnej /146 osób/, przeprowadzony w 1978 roku przez autorkę wśród pracowników resortu oświaty i wychowania zatrudnionych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych i inspektoratach oświaty, studiujących zacznice i wieczorowo w WSP w Częstochowie. Badanie sondażowe było fragmentem głębszych dociekań na temat roli czasopism specjalistycznych w kształtowaniu koncepcji pedagogiki opiekuńczej, opartych również na innych metodach.